Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204 115.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

# DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIV. NOWEMIASTO-POMORZE, WTOREK, DNIA 27 MARCA 1934 NR. 36

## Chcemy płacić podatki,

### ale sprawiedliwe i nie rujnujące warsztatów pracy.

### Z przemówienia posła Mazura w Sejmie w dniu 9 marca.

Rządowy projekt ordynacji podatkowej ma na celu ujednostajnienie dotychczasowych rozrzuconych, luźnych i niepowiązanych przepisów formalnych oraz kar podatkowych, ale i wprowadzenie nowych ciężarów na podatników.

Weźmy za podstawę art. 63, który u nas na ziemiach zachodnich wcale nie istnieje, a który mówi, że użytkownik kawałka ziemi musi zawiadomić władzę skarbową, o ile w jednym roku zasadził na swej części ziemi ziemniaki, a na przyszły rok leży ona odłogiem. Uważam, że to nie jest dokładnie sprecyzowane; bo przecież ci drobni rolnicy nie płacą podatku dochodowego.

Nasze stanowisko przy nowej ordynacji podatkowej zasadniczo opieramy na tem, że **komisje szacunkowe**, jako ten równoważnik między władzą skarbową a społeczeństwem **do wymiaru podatków jednakże są koniecznością. A są koniecznością dlatego, że nie każdy naczelnik urzędu traktuje sprawę wymiaru podatkowego jako rzecz istotną, tylko pod kątem widzenia poglądów politycznych,** tem więcej, że wpływanie władz politycznych na władze wymiarowe i na władze zwierzchnie jest do tego stopnia praktykowane, że dla społeczeństwa nie może być obojętne zniesienie komisyj wymiarowych. **Z doświadczenia wiemy, że komisje broniły często tego najbiedniejszego.** Obecnie możność obrony płatnikowi zupełnie się odbiera. Ponieważ komisje szacunkowe działały na pewnym określonym terenie powiatu czy miasta, one znały stosunki poszczególnych płatników; wymiar był dopasowany do rzeczywistego stanu. Najlepszym dowodem, że na Pomorzu procent sprzeciwów ze strony naczelników urzędu nie wynosił nawet 1 proc.

**Uważam, że usunięcie komisyj szacunkowych jest brakiem zaufania do społeczeństwa,** a czy panowie chcecie, ażeby to społeczeństwo miało zaufanie do tego naczelnika urzędu, który z punktu widzenia politycznego działa na swojem stanowisku?

Przytoczę **wypadki, istniejące** do dnia dzisiejszego **na Pomorzu.** Otóż naczelnik urzędu, który nie bardzo się orjentuje w sprawach podatkowych — tak twierdziły nawet władze nadzorcze skarbowe — **został naczelnikiem urzędu, bo jest prezesem „Strzelca”, inspektorem „Legjonu Młodych”. Te organizacje zrobiły jego naczelnikiem, one jeździły i protegowały** Czy społeczeństwo może mieć zaufanie do urzędnika, który stoi na czele organizacji, która na zachodzie, a zwłaszcza na Pomorzu niemile jest widziana przez społeczeństwo, która składa się z najgorszych, często zbrodniczych elementów? Ta samo w drugim wypadku: **p. inspektor Michalski** badał stosunki w urzędzie skarbowym w Kartuzach, **gdzie naczelnik jest prezesem „Strzelca” i uznał, że ten powinien być za pewne nieformalności usunięty.**

**Nie został usunięty, bo p. starosta interwenjował u władz wyższych, że należy go zostawić. A dlaczego?** Dlatego, że ten naczelnik nie wykonał swego obowiązku, nie ściągnął należnego skarbowi państwa od tego starosty podatku. **Dlatego został, bo miał protekcję starosty.** (Głos na ławach BB. Na pewno?).

Lecz panowie twierdzą, że **projekt ustawy daje płatnikowi prawo odwołania się do komisji odwoławczej** i ta komisja odwoławcza już załatwi na pewno jego odwołanie. Otóż, praktycznie rzecz biorąc, chociaż **komisja odwoławcza** będzie składała się z **czynnika obywatelskiego, ale w połowie mianowanego z urzędu przez władze nadzorcze.** Kogo się dzisiaj **mianuje do tych komisyj odwoławczych, kto ma dzisiaj protekcję,** żeby być członkiem takiej komisji. Bardzo rzadko ten, kto jest niezależny i kto stanie w obronie płatnika.

A teraz ten płatnik pokrzywdzony wskutek tego, że na podstawie fałszywego donosu wymierzono mu podatek, robi odwołanie. **Ale to odwołanie mu się utrudnia, bo, chcąc zrobić odwołanie i być przesłuchanym, musi najpierw zapłacić** różnicę między swojem zeznaniem, a wymiarem urzędu skarbowego w wysokości **pół proc.** różnicy sumy wymiarowej, co najmniej 2 zł 50 gr., a nie wyżej 50 zł, kiedy tymczasem płatnik już został zlicytowany. **Dalej, kiedy płatnik z powiatu morskiego będzie miał jechać do Grudziądza do komisji odwoławczej i tam się bronić? Kto go tam będzie bronił? Tam jego nikt nie zna. Przytem wydatek na koszty podróży. Czy wobec tego ustawa rzeczywiście daje to, co panowie twierdzicie?**

Wiemy, ile to było wypadków i ile jest jeszcze obecnie za wysokich wymiarów. A ponieważ odwołanie nie wstrzymuje jego zapłacenia, często ten płatnik, **pożyczając pieniędze, musiał zapłacić, bo inaczej groziła mu licytacja.** I dopiero po kilku latach otrzymuje uznanie, że jego wymiar był za wysoki. Co prawda ordynacja mówi, że jest stworzona pewna zapora dla władz skarbowych, która ma być tym czynnikiem gwarantującym, że nie będzie tego w przyszłości. Ja nie wierzę w to, wiem tylko, **że dotychczasowy sposób wymierzania podatków przeciwnikom politycznym był, jeżeli nie mogli się bronić prawidłowemi księgami, częstokroć tak wysoki, że stał się ich ruiną. A z drugiej strony, jeżeli chodziło o człowieka, który należy do obozu prorządowego, zawsze znalazł on u władz nie tylko uznanie i obniżenie, ale nawet umorzenie podatku.** (Głos na ławach BB.: Gdzie tak było?). Czy mam zacytować ich stanowiska? To całą litanję będę cytował i wtenczas się panowie dowiecie, jacy ludzie korzystają z tego.

**My podatki płacić chcemy i będziemy, bo uważamy za swój obowiązek narodowy, ale chcemy uczciwe podatki płacić, a nie według widzimisię urzędników skarbowych, wymierzane w celu zniszczenia przeciwnika politycznego.** (Głos na ławach BB.: **A czy Pan pożyczkę narodową zapłacił?) Ja zapłaciłem, ale czy Pan zapłacił, tego nie wiem. Znam dwóch sanatorów, którzy podpisali pożyczkę, a jej wcale nie płacą, bo powiadają, że niema na życie, ale**

Jeżeli dyskutujemy nad reformą ordynacji podatkowej, to należałoby pomyśleć **o reformie podatku od nieruchomości, żeby był wymierzany przez czynnik obywatelski.** Przecież znane są stosunki w tej dziedzinie. Przewlekający się dekret Prezydenta, który nie daje możności eksmitowania lokatora, sprawia, że zaległości z tytułu komornego są tak wielkie, że **częstokroć właściciel niema na życie, ale podatek ściąga się z ostatniego płacącego lokatora i przez to doprowadza się właściciela nieruchomości do takiego stanu, który go do tego państwa, które kocha, wprost odstrasza.** (Głos na ławach BB.: Do nieba pójdzie).

### Prawo i sprawiedliwość.

Mielibyśmy zaufanie, **gdyby w Polsce prawo i sprawiedliwość były podstawą działania władz.** Wówczas moglibyśmy mówić, że są na czasie tego rodzaju ustawy, bo władze mogą te rzeczy wykonać. Ale jesteśmy świadkami, **że różnica między prawem, sprawiedliwością, a rzeczywistością jest tak daleko, jak od ziemi do słońca.** Dopóki w Polsce prawo i sprawiedliwość nie będą podstawą działania władz, dopóty nie będzie mowy o normalnych stosunkach.

## Wykrycie sprawców napadu na prof. Handelsmana.

### Czemu ten p. prof. tego odmawia władzom?

Warszawa. Agencja „Iskra” dowiaduje się, że warszawskie władze śledcze zdołały wykryć i aresztować sprawców napadu na prof. Handelsmana. Wywiady policyjne dowiodły, że pięciu z pośród aresztowanych ostatnio członków rozwiązanego O. W. P., sekcji rzemieślniczo-robotniczej Stronnictwa Narodowego, a mianowicie: Zygmunt Dziarmaga, student, Tadeusz Bartoszewicz, student Edmund Janiec, biuralista bezrobotny, Edward Gajkowski, malarz pokojowy i Ryszard Ares, nieustalonej profesji, że zorganizowali i brali czynny udział w napadzie.

Ani jeden z aresztowanych nie przyznaje się do popełnienia przestępstwa, choć podawane przez nich alibi — po sprawdzeniu — nie potwierdziło się.

Zebrane przez policję dowody bezpośredniego udziału aresztowanych w napadzie na prof. Handelsmana skłoniły wiceprokuratora Kożuchowskiego i sędziego śledczego Szwedowskiego do zarządzenia aresztu prewencyjnego wobec wszystkich pięciu wymienionych. **Jednakże władze śledcze stanęły przed poważną trudnością. Wytoczenie sprawy sądowej aresztowanym jest utrudnione, gdyż prof. dr. Handelsman odmawia udzielenia władzom policyjnym i prokuratorskim pewnych informacyj, których może mógłby udzielić.**

## Taka przyjaźń!

### „Heil Hitler! Heil Piłsudski!“

Urzędowa agencja „Deutsches Nachrichten-Bureau” podaje następujące sprawozdanie z odczytu, jaki wygłosił w sobotę w Berlinie profesor Uniwersytetu Warszawskiego, dr. Zgm. Cybichowski

„W wielkiej sali ratusza berlińskiego odbyło się w sobotę trzecie publiczne posiedzenie Akademji Prawa Niemieckiego, na którem wygłosił odczyt profesor prawa państwowego na Uniwersytecie Warszawskim, dr. Zygmunt Cybichowski, na temat: „Polskie prawo państwowe w wiedzy i życiu z uwzględnieniem nowej konstytucji”. Prezes Akademji, komisarz sprawiedliwości Rzeszy, dr. Frank, otworzył zebranie, witając szczególnie serdecznie gości z Polski oraz ministrów Guenthera Neuratha, jak również dr. Meissnera, który reprezentował prezydenta Rzeszy. **Powitanie to zakończył mówca okrzykami! Heil Hitler! Heil Piłsudski!“**

## Francja w mackach międzynarodowej szajki szpiegowskiej.

### Wielka afera szpiegowska rośnie — Sprzedawano tajemnice francuskie kilku państwom I w Anglji i Ameryce szajka ta również „działała“.

Paryż. Afera Stawiskiego otrzymuje obecnie konkurencję w rozrastającej się z godziny na godzinę aferze szpiegowskiej, w której naczelną rolę odgrywa Amerykanin Smith wraz z żoną.

Smithowie przyznali się do winy i wydali wielu wspólników, wśród których znajdują się wybitne osobistości. W następstwie zeznań Smithów aresztowano byłego pułkownika Dumoulin, który pod nazwiskiem Charras wydawał pismo p. t. „Armee et Democratie”, inż. Aubry, przydzielonego do prochowni, jego żonę, chemika instytutu biologicznego, niedawno naturalizowanego we Francji Rumuna Vastroslava Reicha oraz dentystkę rumuńską, Rivę Davidovici. Władze poszukują ponadto studentki rumuńskiej nazwiskiem Baila England (England Zydzi — ?).

Riva Davidovici pełniła rolę łącznika. Składano u niej dokumenty dla bandy szpiegowskiej. Banda ta operowała na korzyść kilku państw i miała rozgałęzioną sieć organizacyjną nie tylko we Francji, ale również w Anglji i w Ameryce.

Wykryta tu afera szpiegowska przybiera wprost olbrzymie rozmiary.

Zainteresowały się nią nie tylko władze francuskie, ale i angielskie oraz policja Stanów Zjedn. Policja angielska zajęta jest obecnie ustaleniem stosunków, utrzymywanych przez małżeństwo Smith z podejrzanemi osobami w Anglji. Notatki, pozostawione przez Smithów w mieszkaniu londyńskiem, zawierają m. in. klucz do niezwykle skomplikowanego szyfru.

W związku z aferą przesłuchano 180 świadków.

Fachowcy są zdania, że jest to największa afera szpiegowska, jaką kiedykolwiek dotąd wykryto we Francji.

## Lewica przygotowuje pucz we Francji.

### Przemyt wielkich transportów broni dla komunistów francuskich.

Paryż. Lewica francuska stoi pod zarzutem organizowania zbrojnego zamachu na republikański ustrój Rzeczypospolitej Francuskiej. Do uzasadnienia tego oskarżenia służy opinji francuskiej fakt, ujawniony na łamach „Matin‘a” przez korsykańskiego posła Carbuccia, zięcia b. prefekta policji paryskiej Chiappe‘a. Z enuncjacji Carbucca wynika, że, począwszy od 6 lutego, przemycono do Francji przez granicę szwajcarską, hiszpańską i belgijską wielkie ilości broni, przeznaczonej dla komunistów.

Sztab generalny komunistów zajmował się rozdziałem broni pomiędzy poszczególne formacje komunistyczne. Carboccio twierdzi, że najwyższa komenda wojskowa zwracała uwagę rządu na przemyt broni.

Lewicowy poseł Bergery przyznał, że gromadził pieniądze na broń dla skrajnych grup lewicowych celem obrony przed niebezpieczeństwem faszystowskiem.

Wobec tego, że prasa prawicowa oskarża także związki socjalistyczne o przygotowywanie puczu, Leon Blum broni się w „Populaire” przeciw zarzutowi, że socjaliści organizowali oddziały bojowe, przyznaje jednak, że utworzono „służbę porządkową“ dla ochrony zgromadzeń socjalistycznych przed atakami ze strony elementów prawicowych.

### Statek „Pułaski“ w drodze do kraju.

Statek „Pułaski“ wypłynął w dniu 16 b. m. z Ameryki do Gdyni, wioząc na pokładzie 132 pasażerów, 698 ton towarów i 122 worki poczty.

Przyjazd statku do Gdyni oczekiwany jest w dniu 28 bm.

## Wszędzie młodzież narodowa górą.

**Narodowcy górą w Wyższej Szkole Dziennikarskiej.**

Odbyło się w Warszawie walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze „Bratniej Pomocy" słuchaczy Wyższej Szkoły Dziennikarskiej. Przewodniczącym został wybrany kandydat, wysunięty przez młodzież narodową. Mimo obstrukcyj i przeszkód, jakie robiła „sanacja" z lewicą, **wybrano narodowy zarząd „Bratniej Pomocy"**, z p. Nuszkowskim jako prezesem i p. Głowackim jako wiceprezesem.

**Wspaniały sukces w Szkole Głównej Gosp. Wiejskiego.**

We wtorek, 20 bm., odbyły się wybory nowych władz w „Bratniej Pomocy" Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. **Na listę narodową nr. 1 padły 354 głosy,** na listę zblokowanej **„sanacji"** nr. 2 — **87** głosów.

We władzach „Bratniej Pomocy" młodzież narodowa uzyskała ogółem **26** mandatów na ogólną liczbę **32.**

**Na politechnice warszawskiej.**

W sobotę wieczorem rozpoczęło się sprawozdawcze walne zebranie „Bratniej Pomocy" studentów politechniki warszawskiej. Zebranie wykazało zdecydowaną przewagę młodzieży narodowej.

Absolutorjum ustępującemu narodowemu zarządowi udzielono 555 głosami przeciw 311 głosom młodzieży „sanacyjnej", idącej wspólnie z komunistami. Młodzież Ludowa zadeklarowała poparcie młodzieży narodowej również w czasie wyborów do władz „Bratniej Pomocy". Wybory te odbędą się 24 marca.

W niedzielę odbyły się wybory nowych władz w kołach naukowych politechniki. **Wszędzie — jak już donosiliśmy — młodzież narodowa odniosła zdecydowane zwycięstwo.**

**Pełny sukces w lwowskiej Akademji Medycyny Weterynaryjnej.**

W wyniku wyborów nowych władz „Br. Pom." Akademji Weterynaryjnej we Lwowie **młodzież narodowa uzyskała 172** głosy i **12** mandatów, natomiast „sanacja" łącznie z lewicą tylko 75 głosów i 5 mandatów.

**Wybory w „Bratniej Pomocy" wileńskiej.**

W ubiegłą sobotę odbyły się wybory nowych władz uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. **W wyborach tych lista narodowa odniosła zwycięstwo mimo zaciekłej agitacji „sanacji",** która szła pod płaszczykiem „kół naukowych".

Wyniki szczegółowe są następujące:

Lista narodowa — **491** głosów i **12** mand., lista wspomnianych wyżej organizacyj t. zw. katolickich — **136** gł. **3** mandaty, lista „kół naukowych" („sanacyjna") — **319** gł. i **7** mandatów, lista lewicy (komunistyczna) — 119 gł. i 2 mandaty.

Prezesem nowego zarządu „Bratniej Pomocy" został przedstawiciel młodzieży narodowej, p. Witold Swierzewski. Młodzież narodowa ma w zarządzie większość.

**Zwycięstwo narodowych medyków w Krakowie.**

W Krakowie odbyły się wybory nowych władz „Bratniej Pomocy" Medyków. Na 477 uprawnionych głosowało 428 osób. Lista narodowa uzyskała **247** głosów, a więc większość absolutną, „sanacja" — **118** gł., lista żydowska — **66** gł. Narodowcy zdobyli tem samem **10** mandatów na ogólną liczbę 17, „sanatorzy" — 5, żydzi — 2. Odliczywszy żydów, okaże się, że młodzież narodowa zdobyła około 70 proc. wszystkich głosów polskich.

**Przywrócenie audycyj religijnych przez radjo we Francji.**

Rząd francuski postanowił przywrócić audycje religijne na państwowych rozgłośniach radjowych, które swego czasu zostały zakazane przez rząd Chautemps'a, składający się, jak wiadomo, w większości z członków masonerji.

## Upaństwowienie Harcerstwa.

Pod tym tytułem znajdujemy w numerze lutowym miesięcznika „Strażnica Harcerska" artykuł, poświęcony projektowi upaństwowienia harcerstwa.

Związek Harcerstwa ma być podobno uznany za „Stowarzyszenie wyższej użyteczności", przyczem zarówno statut jego, jak i dalsze losy organizacyjne ulec mają daleko idącym zmianom.

Jak dowiaduje się „Strażnica Harcerska", bardzo ważny paragraf 5 Ustawy Harcerskiej ma otrzymać nowe brzmienie:

„Paragraf 5. Tekst prawa i przyrzeczenia może być przez Naczelną Radę zmieniony w szczegółach dla różnych kategoryj członków Związku w zależności od ich wieku lub praw organizacyjnych lub narodowości".

„— **Tu już** — pisze „Strażnica Harcerska" — **mamy wyraźną podstawę do wszelkiego rodzaju podważań naszej ideologji harcerskiej** (przyrzeczenia i praw) w zależności nietylko „od wieku lub praw organizacyjnych", ale wręcz od tendencyj politycznych. Przytem — co to jest „zmiana w szczegółach?" **Znamy takich w Z.H.P., dla których Bóg jest tak dalece zbytecznym „szczegółem", że radziby Boga z przyrzeczenia i prawa usunąć.** Podobnie było zresztą i z **„Ojczyzną"**, którą niegdyś na Naczelnej Radzie grupa przyjaciół dha A. Olbromskiego chciała usunąć i zastąpić „Rzeczypospolitą". Trzeba było dużej walki, aby w przyrzeczeniu i prawie, drogą kompromisu, utrzymać **„Polskę"**. Paragraf piąty daje dziś pole do rozmaitych sztuczek na ten temat bardzo rozciągłego komentowania „szczegółów". Powiemy prosto z mostu: paragraf ten kryje niebezpieczeństwo zamachów na ideologję harcerską".

**Z artykułu trzeciego statut** w projektowanej formie **usuwa wszelką wzmiankę o „budzeniu** czujności **sumienia narodowego, o „wychowaniu Polaków chrześcijan".** Zamiast tego wszystkiego ma być poprostu **„wychowanie** metodami skautowemi **dzielnego i prawego człowieka".**

„— Tylko „dzielnego i prawego człowieka" — pyta „Strażnica Harcerska"? Ale **dzielnym i prawym człowiekiem może być i żyd i Niemiec i Rosjanin i Rusin. Więc ZHP. upaństwowiony ma się stać takim hotelem dla wszystkich, takiem towarzystwem akcyjnem, gdzie trochę akcyj mają** Polacy, trochę (ile?) mniejszości **narodowe?** Ale wtedy dojść musi do tego, że nasza ideologja, żeby np. nie raziła żydów, będzie musiała być odpowiednio „zmieniana w szczegółach", stopniowo pozbawiana istotnej katolickiej i polskiej treści. Do **kosza** z takim **projektem statutu!"**

## Uroczystość poświęcenia w porcie gdyńskim „Lecha",

**nowego statku polskiej marynarki handl.**

**Gdynia.** Onegdaj odbyło się w Gdyni uroczyste poświęcenie nowozbudowanego w stoczni angielskiej statku „Lech" Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego. Na pokładzie statku, stojącego w wielkiej gali banderowej przy Dworcu Morskim, zebrali się przedstawiciele sfer sportowych i gospodarczych Gdyni, których u wejścia na statek witali prezes Rady Nadzorczej „Polbrytu", dr. Wachowiak i dyrektor towarzystwa, Kollat.

Z Warszawy przybyli na uroczystość poświęcenia statku wiceminister Przemysłu i Handlu, dr. Doleżal i radca Jackowski.

Po odprawieniu krótkich modłów ks. dziekan Turzyński dokonał poświęcenia statku, poczem w serdecznych słowach złożył życzenia Towarzystwu i załodze. Następnie prezes dr. Wachowiak podkreślił znaczenie uroczystości, zwiastującej niejako bliskie zakończenie się przesilenia w marynarce handlowej.

Ostatni przemawiał wiceminister Doleżal, podnosząc zasługi polskiej marynarki handlowej i kończąc okrzykiem na jej cześć, poczem przy dźwiękach hymnu narodowego podniósł biało-czerwoną banderę. Po poświęceniu statku w salach Dworca Morskiego Rada Nadzorcza i Zarząd Polsko-Brytyskiego Tow. Okrętowego podejmowały śniadaniem licznych gości z przedstawicielami władz na czele.

## Echa procesów ks. ppłk. Wryczy.

**Chojnice.** Pod przewodn. p. sędziego Kłodnickiego odbyła się rozprawa karna przeciwko **odp. redaktorowi** „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach za to, **że dopuścił się przestępstwa, zamieszczając w „Dz. Pom." hołd dla ks. ppłk. Wryczy, uchwalony na zjeździe pomorskich Wojaków w Kartuzach.** Oskarżony do winy się nie poczuwał, stwierdzając, **że skonfiskowany przez** prokuratora artykuł pochodzi **z nieskonfiskowanego „Kurjera Poznańskiego". P. prokurator domagał się ukarania oskarżonego z niedbalstwa, bowiem powinien był wiedzieć, że takiej rezolucji nie wolno mu umieszczać.** Obrońca oskarżonego, **p. adw. Sergot,** w świetnem przemówieniu **wykazał zupełną bezpodstawność aktu oskarżenia. Przedewszystkiem ks. prob. Wrycza żadnych przestępstw się nie dopuścił.**

**Wyroki,** jakie w ostatnim czasie zapadły wobec ks. **proboszcza Wryczy, są mylne** i dlatego zaczepione **i znajdują się w apelacji. O przestępstwie zatem nie może być wogóle mowy, jeżeli tego nie stwierdza wyrok prawomocny,** którego nie ma. Jeżeli zatem ks. proboszcz Wrycza przestępstwa się nie dopuścił, to w takim razie, jakie przestępstwo ma na myśli p. prokurator?

**Czy to ma być przestępstwem, jeżeli ks. ppłk. Wrycza walczył dla Polski na froncie bolszewickim? Albo skazanie go na śmierć za działalność dla Polski jest przestępstwem? Ks. Wrycza dobrze się Polsce zasłużył** i czy tych jego zasług nie wolno wymieniać? — mówił adwokat Sergot. — **Czy może postawić na wzór obywatela tych „strzelców" grudziądzkich, którzy na ulicy ludzi mordują. Albo może należałoby pochwalać napad „strzelców", „Legjonu Młodych" na drukarnię i administrację „Słowa Pomorskiego" i skąd napastnicy zrabowali pieniądze.** To był pospolity rabunek. A przecież na Pomorzu wiadomo, że **„Dzień Pomorski" nietylko nawoływał do napadu, ale nawet pochwala napad.** Czyżby i prasa niesanacyjna miała iść **śladami „Depka", który każe pluć na zasłużonego kapłana-patrjotę. Konfiskatę prokurator zarządził w tym celu, by nie czytano i przestano mówić o ks. Wryczy.** Należy to uważać za deptanie godności osobistej tak wysoko postawionego człowieka. **Ks. Wrycza ma zasługi i tych nie wolno mu odmawiać.** Ponieważ przestępstwa żadnego nie popełnił, zatem oskarżenie jest bezpodstawne i wobec tego wnoszę o zupełne uwolnienie oskarżonego od winy i kary.

Ogłoszenie **wyroku** nastąpiło we wtorek. Sąd **skazał oskarżonego na 1 tydzień aresztu.** Sąd przyjął, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. Wyrok nie został ustnie uzasadniony. **Od wyroku zgłoszona została apelacja.**

## Niezatwierdzenie organizacji Powstańców i Wojaków.

**Toruń.** Władze, nie zatwierdziwszy organizacyj powstańczych w Wielu, Chojnicach, Starogardzie i tylu innych miejscowościach, **odmówiły** również ostatnio **rejestracji toruńskiego Tow. Powst. i Wojaków „Straż". Organizacja ta,** istniejąca niemal od zarania państwowości polskiej, składa się **wyłącznie** niemal z **uczestników walk niepodległościowych.**

W motywach odmowy urząd wojewódzki podaje, że: „powstanie takiego towarzystwa nie odpowiada względom pożytku społecznego". W dalszym ciągu uzasadnienia czytamy, że „Straż" przez nieprzyjęcie nowego statutu i przystąpienie do Zw. Powst. i Wojaków w Poznaniu zerwało nici łączności z władzami wojskowemi, a tem samem nie jest zdolne do realizacji tych zadań, które mają na celu wychowanie fizyczne i wyszkolenie wojskowe oraz podtrzymywanie wśród członków gotowości niesienia w razie potrzeby czynnej pomocy armji."

„Dotychczasowa działalność — twierdzi uzasadnienie — placówek, które zgłosiły swój akces do Zw. Poznańskiego, sprowadzała się głównie do organizowania manifestacyj i obchodów, urządzania od czasu do czasu ćwiczeń wojskowych, kierowanych przez osoby niefachowe oraz poruszania na zebraniach spraw politycznych pod kątem partyjnym".

„W rezultacie środowiska te wywierały na życie społeczne Pomorza wpływ ujemny — dlatego nie zasługują na poparcie ze strony państwa przez nadanie im osobowości prawnej" itd.

**Decyzja urzędu wojewódzkiego wywołała na całem Pomorzu silne wrażenie.**

## Na Zielone Świątki do Ziemi św.

Liga Katolicka w Katowicach urządza w dniach od 15 do 30 maja br. pielgrzymkę do Ziemi św. Protektorat oraz kierownictwo duchowne objął J. E. Ks. Biskup Adamski.

Koszty uczestnictwa do Lwowa wraz z wszelkiemi opłatami paszportowemi, biletem okrętowym, utrzymaniem, zwiedzaniem, wynoszą — zależnie do kabiny na statku — od zł. 690. Zgłoszenia przyjmują oraz informacyj udzielają: Liga Katolicka w Katowicach, ul. M. Piłsudskiego 58, Francopol w Warszawie, Mazowiecka 9.

## Wierna przyrzeczeniu matki

POWIEŚĆ.

71

(Ciąg dalszy).

— Wolałabym, ciociu, wypuścić z tej rozmowy nazwisko pana Dunbara — rzekła Lea. — Zechciej jednak uwierzyć, że więcej jeszcze od ciebie jest on zainteresowany w sprawie uwolnienia miss Brentano, nad którem gorliwie pracuje. Ja także wierzę w jej niewinność i zrobię dla niej wszystko, co będzie w mojej mocy. Czy siostra Silwja skroiła dla niej tę czarną suknię, na którą materjał posłałam?

— Widziałam, że biedne dziecko ubrane jest w żałobę, ale nie wiedziałam, że to ty ją przysłałaś. Śmierć matki złamała ją już ostatecznie. Biedna Eliza Darrington! Chowana, jakby udzielna księżniczka, w takich zbytkach i wygodach — i umarła w szpitalu! Co za okropna kara za nieposłuszeństwo rodzicom!

W wigilję Bożego Narodzenia przed wieczorem Lea zjawiła się w mieszkaniu pani Singleton. Twarz jej, zazwyczaj pogodna i uśmiechnięta, miała niezwykły wyraz przygnębienia i smutku. Rozmowa bowiem wuja jej z władzami sądowniczemi przekonała ją o niemożliwości uwolnienia Ireny za kaucją. Cały więc piękny projekt jej upadł, tem więcej, że podsądna sama oświadczyła, iż nigdy nie korzystałaby z tej łaski i woli wyroku swego wyczekiwać w więziennej celi.

— Dobry wieczór, miss Gordon — pozdrowiła ją żona dozorcy. Jeżeli pani chce widzieć miss Brentano, to Ned wskaże pani drogę do kaplicy, gdzie ją zostawiłam przed chwilą. Od śmierci matki jedyne uspokojenie znajduje ona w modlitwie. Poszłabym z panią, ale śpieszę się z wykończeniem dla niej włóczkowego czarnego szala.

Dozorca towarzyszył miss Gordon wzdłuż długich, ciemnych korytarzy aż na stopnie kaplicy, gdzie przystanęli oboje, nadsłuchując. Wprawna ręka grała na małych organach wspaniały hymn, który Lea słyszała kiedyś w katedrze we Fryburgu i który głębokie wywarł na niej wrażenie, jakby rozpacznego jakiegoś wołania do nieba o pomoc skazanego na zagładę Tytana. Dziś przeniknął on ją głębokim smutkiem. Pożegnawszy dozorcę, weszła sama do kaplicy i zamknęła cicho drzwi za sobą.

Przez wąskie, okratowane okna zachodzące słońce kładło się skośnemi smugami na kamiennych taflach posadzki i muskało blade, smętne czoło grającej, zapalając gorące blaski w jej pozłocistych, spiętych w gruby węzeł włosach. Wychudłe palce błądziły po klawiszach, a oczy, zapatrzone gdzieś w przestrzeń, zdawały się szukać przyjaznego oblicza. Smutne tony żaliły się boleśnie:

— Ciemne drogi Twoje, Panie! Chmura za chmurą gromadzi się nad mą głową i gromy huczą dokoła... Samotna stoję i chwiejna... Ojcze! weź dłoń mą i zawiedź mnie do domu Twego, bo oto dzień chyli się ku wieczorowi, a noc już bliska... Oczy moje stroskane widziadłami grozy... barki uginają się pod brzemieniem krzyża... Ojcze! dopomóż mi nieść go w pokorze... Wyprowadź dziecko Twoje na światło... (C. d. n.)




**Ładne i tanie**

# pocztówki wielkanocne

**oraz bileciki**

poleca w wielkim wyborze

**„DRWĘCA“ Drukarnia i Księgarnia NOWEMIASTO.**


# WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 26 marca, 1934 r

Kalendarzyk. 26 marca, Poniedziałek, Ludgera B. w., Tekli M. 27 marca, Wtorek, Gabrjela od M. B. R.

Wschód słońca g. 5 — 24 m. Zachód słońca g. 17 — 58 m.
Wschód księżyca g. 14 — 27 m. Zachód księżyca g. 4 — 31 m.

## Ferje wielkanocne.

Ferje wielkanocne trwają 7 dni, od wielkiej środy począwszy, do wtorku poświątecznego włącznie.

Zarządzenie to odnosi się do wszystkich szkół z wyjątkiem akademickich.

## Nowe banknoty 100-złotowe.

Bank Polski otrzymał 3 miljony zł w nowych banknotach stuzłotowych. Na nowych banknotach znajduje się wizerunek księcia Poniatowskiego; przypominają one wyglądem banknoty 20-złotowe.

## Od 1 do 2 groszy wynosić będzie opłata listów urzędowych.

Ministrowie poczty, skarbu i spraw wewnętrznych ustalili wysokość opłat pocztowych od urzędowych przesyłek listowych. Opłaty te wchodzą w życie z dniem 1 kwietnia rb. i wynosić będą 1 grosz od listów zwykłych i 2 grosze od listów poleconych.

Ministerstwo poczt i telegrafów wydało już przed kilku miesiącami specjalne znaczki pocztowe do opłaty listów urzędowych. Znaczki te ze względów budżetowych oddane były urzędom i instytucjom państwowym do bezpłatnego użytku. Od 1 kwietnia znaczki te muszą być płacone.

Znaczki 1-groszowe są koloru fioletowego, 2-groszowe koloru pomarańczowego.

# *Z miasta i powiatu.*

## Walne zebranie Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego.

**Nowemiasto.** We wtorek, 20 bm. po poł. odbyło się w lokalu p. Strehla walne zebranie Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego, które zagaił st. cechu, p. Ludwicki, witając przedstawiciela prasy oraz obecnych 14 czł. Po odczytaniu porządku obrad sekretarz przeczytał przyjęty bez zmian protokół z ostatniego walnego zebrania, poczem ustępujący Zarząd zdał sprawozdanie ze swej rocznej działalności. Zebrań zarządu było 6, plen. 2. Zorganizowano kurs zdejmowania skór, wysłano także kilka delegacyj na zjazdy. Korespondencyj załatwiono 166. Dochód wynosił 302.10 zł, rozchód 298.40, saldo na 1934 r. 3.70 zł. Wyzwolono 6 czeladników. Sąd Polubowny załatwił 2 sprawy. Nad sprawozdaniem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której poruszono kwestję stosunku zarządu Związku do cechów, pozostawiającego wiele do życzenia oraz kwestję rozdziału w sklepach mięsa od wyrobów wędliniarskich. Na wniosek rewizorów kasy udzielono ustępującej części zarządu jednogłośnie absolutorjum. Przystępując do wyboru Zarządu, na przewodn. wybrano p. Rogackiego, star. cechu wybrano jednogłośnie ponownie p. Ludwickiego Bol., ławnikami pp.: Bożeńskiego, Nowaka i Szudzińskiego, rewizorami kasy pp. Zuchowskiego z Radomna i Falkowskiego z Mroczna. Pozostała część zarządu, której kadencja kończy się w przyszłym roku, przedstawia się nast.: podstarsi cechu pp. Arendt i Rogacki, sekretarz Zająkała i skarbnik Pieńczewski. Do Sądu Polubownego weszli pp. Nowak i Nowek. Dalszy tok obrad przejął p. Ludwicki. Po uchwaleniu zamknięcia kasowego za r. 1933 uchwalono budżet w dochodach i rozchodach na 450 zł. W wolnych wnioskach załatwiono kilka spraw członkowskich natury fachowej oraz uchwalono powziąć jak najszybsze kroki przeciwko stawianiu straganów rzeźn. podczas targów i jarmarków, gdyż tut. rzeźnicy są w stanie zadowolić społeczeństwo co do jakości i ilości swych towarów. Po wyczerpaniu porządku obrad zakończono zebranie hasłem „Cześć Rzemiosłu!“

## Walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków.

**Nowemiasto.** W ub. niedzielę po poł. odbyło się w Hotelu Centralnym walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków, które przy obecności 40 czł. zagaił b. prezes, p. dyr. Bork, wyjaśnieniem celu zebrania i odczytaniem porządku obrad. Zebranie to miało jedynie charakter sprawozdawczy, gdyż nowy zarząd wybrany został na nadzwycz. walnem zebraniu, zwołanem 10 grudnia ub. r. w związku z zarejestrowaniem Tow. w myśl nowej ustawy o stowarzyszeniach. Po odczytaniu przyjętych bez zmian protokołów z zebrania zarządu i ostatn. walnego zebrania nastąpiło sprawozdanie zarządu z rocznej działalności Tow. oraz przeczytano sprawozdanie z działalności Obwodu IV. Tow. Powst. i Wojaków. Stan kasy jest następ.: dochód 927,25 zł, rozchód 867,64 zł, saldo na rok 1934 — 59.61 zł. Następnie p. dyr. Bork odczytał słowa, wypisane w Pamiętniku Tow. z lat 1926|7 przez ówczesnego starostę, p. Bederskiego i nawiązał do dzisiejszych czasów, podkreślając obecny stosunek władz do Tow. Po sprawozdaniu udzielono b. Zarządowi jednogłośnie absolutorjum. W wolnych wnioskach prezes, p. Ludwicki, podziękował w serdecznych słowach b. prez. p. dyr. Borkowi za jego pracę, położoną dla dobra Tow. Uchwalono też wysłać telegramy imieninowe do prezesa okręg. Powst. i Woj. ks. płk. Wryczy oraz do członka honorowego Tow. ks. prof. Dembieńskiego. Na zakończenie, po zachęceniu Zarządu do dalszej owocnej pracy, odśpiewano „Hymn Wojacki“.

W skład Zarządu wchodzą pp. prezes Ludwicki, 1. w-prez. Jentkiewicz Br., 2. w-prez. Jentkiewicz Bol., sekr. Żurawski, zast. Grześkiewicz, skarbnik K. Wierzbowski, zast. Korecki i komendant Gorzkiewicz. Sąd honorowy tworzą pp. mec. Pruski, Rosiński, Borkowski, Komisję Rew. pp. Makowski, Pijaczyński Fr. i Mówka.

## Echa imieninowe.

**Nowemiasto.** W związku z imieninami 19 marca Zw. Strzelecki sprzedawał w cenie 15 gr za sztukę nalepki okolicznościowe. Obecnie donoszą nam z różnych stron, że sprzedawanie tych nalepek odbywało się w sposób wysoce nietaktowny. Strzelcy bowiem mieli ze sobą jakąś teczkę z papierami, w których zapisywali na „czarną listę“ osoby, nie mające zamiaru nabyć nalepki. Przypuszczamy, że w sprawach kupna jakiejś rzeczy ma każdy wolną wolę, grożenie więc odmawiającym kupna nalepek „czarną listą” jest chyba jakimś nowym wymysłem sanacji, u nas dotychczas niepraktykowanym. Jeżeli nabywanie nalepek pod presją ma być dowodem „spontanicznego“ brania udziału w uroczystościach imieninowych — to dowód ten ma bardzo kruche podstawy, a „spontaniczny“ udział wygląda zbyt blado.

## Wiosenna pogoda.

**Lubawa.** Od szeregu dni mamy prawdziwą wiosenną pogodę, choć wiosna rozpoczęła się dopiero 21 bm. W związku z ładną pogodą rozpoczynają się już w polu prace rolne. Z ustaniem mrozów może ruszą też prace, przy których choć tylko część robotników znajdzie zatrudnienie. Największe nadzieje wśród bezrobotnych budzi projekt rozpoczęcia po Wielkiejnocy prac ziemnych przy dalszej regulacji Drwęcy.

## Zniknięcie bombonierek.

### Automat żydowskiej firmy „Suchard” zawodzi.

**Lubawa.** Od niejakiegoś czasu stały się modne automaty firmy „Suchard”, będącej, jak wiadomo, pod wpływami żydowskiemi. Automaty te można spotkać we wszystkich restauracjach, a nawet składach spożywczych i kolonjalnych. Za „jedne“ 20 gr. można za pomocą wtyczki wygrać bombonierkę oraz inną słodycz.

Na tle tem wydarzył się tu bardzo charakterystyczny wypadek. Kupiec B. również sprowadził sobie taki automat. Zeszło się więc do automatu kilku chłopców i rozpoczęli grę. Przed rozpoczęciem gry oświadczył p. B. zebranym, że do wygrania są jeszcze 3 bombonierki. Zaden jednak z grających tych bombonierek nie wygrał, mimo, że każdy po kilka 20 gr. stracił. Pozostało jeszcze kilkanaście pełnych dziur w automacie, które kupił jeden z grających. I wykazało się, że bombonierek nie wygrano mimo, że cały automat podziurawiono. Podejrzewając nieczystą sprawkę, młodzieniec zgłosił o tem oszustwie Policji.

Cała sprawa z temi żydowskiemi automatami nabrała przez to rozgłosu i jest w dowcipny sposób komentowana.

## Zespół Chóru Kozaków kubańskich.

**Lubawa.** W objeździe po Polsce i do naszego miasta zawitał Chór Kozaków kubańskich. Występ był nader udatni i sprawił na widzach bardzo dobre wrażenie. Niestety, sala świeciła pustkami i tylko tylne miejsca były częściowo zajęte. W dzisiejszych ciężkich czasach ludziom trudno o pieniądz, a ceny wstępu były stosunkowo wysokie.

## Szczyt biurokracji.

**Lubawa.** Niejednokrotnie prasa wskazywała na nadmiernie wybujały biurokratyzm. Ostatnio jeden z mieszkańców tutejszych otrzymał upomnienie z Urzędu Skarbowego na kwotę **9 gr.** wraz z 10 proc. dodat. nadzwyczajnym 1 gr., więc razem na 10 gr. Aby ściągnąć owe 10 groszy, wysłano pocztą upomnienie, opłacając portorjum, formularz i t. p. Czyż tych 10 gr. nie można było doliczyć owemu mieszkańcowi do następnej raty podatku. Koszta ściągnięcia tych 10 gr. przewyższyły należność.

# *Z Pomorza*

## Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.

**Działdowo.** Dn. 22 bm. nieszczęśliwemu wypadkowi uległ 16-letni Konrad Dembowski, który, poganiając konie przy młóceniu zboża, dostał prawą nogę pomiędzy dyszel a nakrycie maneża, wskutek czego odniósł zgniecenie kostki. Nieszczęśliwym zaopiekował się dr. Krupiński.

## Głodówka więźnia.

### Twierdzi, że jest niewinny — Poważny stan chorego.

**Grudziądz.** W domu karnym w Grudziądzu przebywa od dwóch lat więzień Antoni Unkiewicz, skazany wyrokiem obu instancyj sądu w Lublinie za udział w morderstwie na 15 lat więzienia.

W marcu ub. r., gdy znikła nadzieja wznowienia procesu, zaczął głodować, twierdząc, że został niewinnie zasądzony. Wobec więźnia stosuje się sztuczne odżywianie. Głodomór osłabł do tego stopnia, że obecnie o własnych siłach ani siedzieć ani chodzić nie może, lecz nie myśli przerwać głodówki.

Na perswazje lekarza więziennego odpowiada, że będzie tak długo głodował, aż zostanie z więzienia wypuszczony. Władze sądowe zastanawiają się podobno nad tem, co zrobić z głodomorem, któremu już grozi niebezpieczeństwo śmierci.

## Porządek Nabożeństw Wielkiego Tygodnia parafji nowomiejskiej.

**W środę:** słucha się spowiedzi od 4—8 godz. wieczorem.

**W Wielki Czwartek:** spowiedź od 7—9 godz. rano; następnie uroczysta Msza św.

**W Wielki Piątek:** Początek ceremonij o 8 godz., o 5 godz. po poł. „Gorzkie Zale“ i całowanie Relikwji Krzyża św. Szanownych Parafjan proszę o kwiaty do ozdoby Grobu Pańskiego.

**W Wielką Sobotę:** święcenie ognia i wody o 7 godz. rano. Msza św. około 8 godz. — Spowiedź po poł. od 4—7 godz. — Swięcenie pokarmów o pół 5 godz. w zakrystji.

**W I. Swięto Wielkanocne:** Rezurekcja o 6 godz. rano, potem I. Msza św. — II. Msza św. o 8 godz. — III. o 9 godz. — Suma o pół 11 godz.

**W II. Swięto:** po Sumie zebranie III-go Zakonu z Błogosławieństwem Papieskiem.

W I. i II. Swięto spowiedzi się nie słucha.

Post czterdziestodniowy kończy się w sobotę w południe.

Kat. Urząd parafjalny. Ks. radca C. Pape, prob.

## Kolonja dla więźniów na Pomorzu.

**Swiecie.** W ostatnim czasie przekształcono resztówkę, rozparcelowanej już za czasów polskich majętności Luszkówko, położonej tuż nad szosą Bydgoszcz—Swiecie (pow. świecki) na kolonję rolną dla więźniów karnych, administrowaną przez Dom Karny w Koronowie.

Jest to pierwsza tego rodzaju kolonja dla więźniów, utworzona przez miarodajne czynniki na Pomorzu.

Po przebudowaniu istniejących budynków na pomieszczenie dla więźniów ulokowano tutaj kilkudziesięciu z nich, przetransportowanych z koronowskiego domu karnego. Mieszkańców kolonji zatrudnia się przy pracach w polu i ogrodzie. Obecnie stawia się odpowiednie ogrodzenie i zakłada ogród oraz sad.

Podkreślić należy, iż po dokonaniu szeregu prac i reparacyj oraz przez wprowadzenie wzorowego gospodarstwa zaniedbany poprzednio mająteczek przekształca się we wzorowy warsztat rolny, spełniający ponadto rolę wychowawcy dla licznych więźniów rolnych, odbywających przy praktycznem zajęciu swą karę.

## Wyrok na załogę ss. „Polonja“.

**Gdynia.** Onegdaj Sąd ogłosił wyrok w sprawie buntu na ss. „Polonja” w dniu 28 listopada ub. r. Oskarżeni, Grucza, Klimczak, Białek, Dulka, Hadrych, Janczarek, Kołodziejski, Nowak, Papczyński, Pokrop, Zacha, Gajdzic, Iskrzyński, Jakubas, Kostrubczyk, Zuń, Arczyński i Warcholiński zostali skazani po 100 zł. grzywny oraz 10 zł. kosztów sądowych.

Przy wymiarze kary Sąd zastosował cały szereg okoliczności łagodzących, gdyż w przeciwnym razie oskarżonym groziła znacznie wyższa kara.

# *Z dalszych stron Polski.*

## Głód wsi wileńskiej.

**Wilno.** „Kurjerowi Wileńskiemu” nadesłano próbkę chleba”, którym się żywią chłopi w pow. święciańskim i korespondencję. O tej nędzy rzeczone pismo tak donosi:

„Zarobków brak. Pomoc rządu objęła tylko znikomą liczbę głodujących. Przed urzędami gmin odbywają się całe walki o kilka kilogramów mąki za odrobek. **Mąkę otrzymaną miesza się z plewami, wyką, owsem, burakami pastewnemi i piecze się** t. zw. **„podpłomyki”** lub **„kakorki”.** Nie wiem, czy na zachodzie Polski chłop zjadłby taki „przysmak”, sądzę, że nawet jego trzoda nie jadłaby, zresztą widać to z tych próbek. Wszelka miejscowa samopomoc w tych warunkach jest wykluczona, bo nikt niema zapasów i cóż, kiedy majątki nie mają na ordynarję zboża, a o kartoflach i strączkowych już niema mowy. **Choroby szerzą się zastraszająco. Zasłabnięcia dzieci i starszych osób są notowane w dużej ilości wypadków.** Znam rodzinę w gminie mielegieńskiej, gdzie wskutek wycieńczenia zmarło teraz 5-ro dzieci”.

## Lawina zasypała kilku turystów w Tatrach.

**Zakopane.** Do Polskiego Twa Tatrzańskiego z Hali Gąsienicowej nadeszła wiadomość o zasypaniu lawiną w Tatrach kilku turystów.

Wedle pierwszych informacyj lawina ruszyła z Liljowego, zasypując podchodzące właśnie towarzystwo, złożone z 6-ciu osób, które miały przejść na czeską stronę. Na widok zesuwającej się lawiny turyści, przechodzący obok, zjechali natychmiast do schroniska na Halę Gąsienicową z wezwaniem pomocy. Natychmiast ruszyła pierwsza partja w składzie kilkunastu osób, niosąc ze sobą łopaty w celu odkopywania zasypanych.

Szybka akcja ratunkowa narciarzy, bawiących w pobliżu, uratowała Władysława Czecha, jego małżonkę, braci Kowerskich i sędziego Stachnika.

Pani Wilżanka-Czechowa odniosła ciężkie rany. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej i zniesienie do schroniska na Hali Gąsienicowej pani Wilżanka Czechowa zmarła po południu na skutek obrażeń wewnętrznych, — zdaje się z powodu złamania kręgosłupa.

Władysław Czech i bracia Kowerscy wyszli z katastrofy bez większych obrażeń. Sędziego Stachowskiego przewieziono do Zakopanego i umieszczono w szpitalu klimatycznym. Stan jego nie budzi obaw.

Nie znaleziono dotychczas mimo kilkugodzinnych poszukiwań leżącego w zwałach śniegu inż. Karpija. Poszukiwania trwają.

## KĄCIK RADJOWY

### Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

**Wtorek, dnia 27. III.** 7.00 Audycja poranna. 12.05 Płyty. 15.40 Koncert. (Tr. ze Lwowa). 16.40 „Wśród książek“. 16.55 Koncert orkiestry P. R. 17.50 Bież. wiad. rolnicze. 18.00 a) Przemówienie w jęz. polskim i angielskim, b) Nabożeństwo z Kaplicy Matki Boskiej w Częstochowie oraz pieśni w wyk. chóru (Audycja transm. na rozgłośnie Stanów Zjedn. Ameryki Płn.). 18.30 Recital fortepianowy Konatkowskiej. (Tr. z Poznania). 19.25 Feljeton aktualny. 19.40 Wiad. sport. 19.47 Dz. Wiecz. 20.00 „Myśli wybrane”. 20.02 Płyty. 20.40 „Staw na Lubaniu“ (legenda podhalańska). 20.57 Tr. z Teatru „La Scala” w Medjolanie opery „Dybuk” Rocca. W przerwie I-ej Felj. muz. p. t. „Wizja Teatru” — „La Scala” w epoce Verdi'ego. W przerwie II-ej Wiad. meteor. dla komunikacji lotn. i kom. policyjny.

**Sroda, 28. dnia III.** 7.00 Audycja poranna. 12.05 Płyty. 15.40 Recital fortepianowy St. Nawrockiego, 16.10 Program dla dzieci: a) Obrazek pt. „Wszędzie dobrze — w domu najlepiej“. b) Opowiadanie pt. „Jezuskowe ptaszęta“. 16.40 „Skrzynka pocztowa rolnicza”. 16.55 Płyty. 17.05 „Znaczenie społeczne kultury duchowej dla kobiet”. 17.20 Koncert chóru Katedralnego (Tr. z Poznania). 17.50 „Skrzynka pocztowa rolnicza“. 18.00 „O celach dążeń ludzkich” 18.45 „O Parsifalu” Wagnera (tr. z Kakowa). 18.58 „Myśli wybrane”. 19.00 Tr. z Teatru Wielkiego w Warszawie misterjum muz. „Parsifal“ Wagnera. 20.55 Felj. lit. p. t. „O duchu poezji czeskiej”. 21.10 Dz. wiecz. 21.20 (Tr. z Teatru Wielkiego). 23.40 Odczyt w jęz. esperanckim p. t. „O marszałku Piłsudskim” (tr. z Krakowa).

## Między Polską, a Litwą

**nie toczą się żadne rokowania. — Pan Zubów był tylko w charakterze prywatnym.**

Warszawa. Agencja „Iskra" ogłasza następujący komunikat:

W związku z wiadomościami, podawanemi przez prasę w szeregu krajów o negocjacjach politycznych polsko-litewskich, a zwłaszcza wobec wiadomości, podanej przez prasę litewską o wyjeździe p. Zubowa do Warszawy, przedstawiciel agencji „Iskra" zwrócił się do min. spr. zagr. Józefa Becka z prośbą o wyświetlenie tej sprawy „przyjazdu p. Zubowa do Warszawy", oświadczył min. Beck — nie należy tłumaczyć żadnemi negocjacjami dyplomatycznemi. — Pan Zubów, który jest krewnym p. marszałka Piłsudskiego, przyjęty był przez p. Marszałka rzeczywiście, lecz jedynie w charakterze prywatnym jako krewny. Żadne negocjacje polityczne nie toczą się między Warszawą, a Kownem.

### Fala aresztowań Polaków na Śląsku czeskim rośnie.

Morawska Ostrawa. Fala aresztowań Polaków w Czechosłowacji przybiera coraz większe rozmiary. Dopiero w ub. środę przewieziony został do więzienia w Morawskiej Ostrawie profesor gimnazjum cieszyńskiego, Franc. Kulisiewicz, a znów w czwartek zwiększyła się grupa polskich więźniów politycznych o aresztowanego obywatela czechosłowackiego, Alojzego Dudę, gospodarza z Cierlicka Górnego.

Z różnych okolic Śląska nadchodzą wieści o wdrożonych przez władze licznych dochodzeniach i śledztwach przeciwko miejscowym Polakom za rzekome naruszanie przepisów ustawy o ochronie republiki.

### Schacht ustępuje?

Berliński korespondent „Le Journal" notuje pogłoski o zamiarze ustąpienia prezesa Banku Rzeszy, dr. Schachta, który obawia się, że nazbyt szeroko zakrojony plan olbrzymich robót publicznych, ustalony przez partję narodowo-socjalistyczną, może zachwiać finansami Rzeszy.

### Wniosek o wystąpienie Kanady z Ligi Narodów.

Nowy Jork. Kanadyjski senator Moret wystąpił ostatnio z wnioskiem o zgłoszenie wystąpienia Kanady z Ligi Narodów. Moret oświadczył w uzasadnieniu swego wniosku, że przecież każdy zdaje sobie sprawę, iż Liga Narodów całkowicie chybiła celu, w jakim została stworzona, wobec czego dalsze jej wspieranie jest zbyteczne.

### „Krasin" płynie z pomocą rozbitkom z „Czeluskina".

Spieszący na pomoc rozbitkom z „Czeluskina" lotnicy rosyjscy wystartowali na pięciu samolotach, wyładowanych ze statków „Smoleńsk" i „Stalingrad". Łamacz lodów „Krasin" wyruszy w najbliższych dniach z Leningradu, obierając marszrutę przez kanał Panamski dokoła Ameryki Północnej i zamierza dotrzeć do rozbitków w ciągu 47 dni.

### Z uniwersytetu warszawskiego.

Warszawa. Pomimo zamknięcia uniwersytetu rektorat rozpisał termiu dla nowowstępujących słuchaczów na trymestrze wiosennym. Termin został ustalony od 4 do 16 kwietnia.

---

**Czas pospieszyć się**
z odnowieniem prenumeraty

## „Drwęcy"

**na kwiecień.**

Wielkanocny numer ukaże się w znacznie powiększonej objętości i będzie najmilszą lekturą świąteczną.

---

### Strajk drukarzy na Pomorzu.

Toruń. W piątek o godz. 12 w południe wybuchł strajk pracowników drukarskich w poszczególnych drukarniach. Strajk wybuchł wskutek zmiany warunków pracy i płacy w zakładach graficznych. Na terenie województwa pomorskiego strajkowali pracownicy zakładów graficznych w Wąbrzeźnie, Chełmnie, Grudziądzu, Pelplinie, Starogardzie i Tczewie.

### Moratorjum mieszkan. będzie przedłużone.

Warszawa. Moratorjum mieszkaniowe, jak co roku, zostało przedłużone w drodze dekretu Prezydenta R. P. na miesiące letnie.

### Nie będzie obniżki komornego.

Warszawa. W kołach gospodarczych utrzymują, że sfery rządzące są obecnie przeciwne rozporządzeniu, zmierzającego do obniżki komornego.

### Rekordowe obniżenie się obiegu pieniężnego.

Warszawa, 23. 3. Obieg pieniężny w Polsce w ciągu ostatniej dekady zmniejszył się o 40,3 miljony zł. i wyniósł 1.223.7 milj. zł., przyczem obieg biletów bankowych zmniejszył się o 24 i pół miljona zł., wynosząc 900 milj. zł.; srebro zmniejszyło się o 12,3 miljony zł., wynosząc 243. i pół milj. zł., nikiel zaś i bronz zmniejszył się o 3 i pół milj. zł., wynosząc 80,2 milj. zł.

### Przywrócenie telegr. przekazów pieniężnych między Polską a Niemcami.

Berlin, 22. 3. Ministerstwo poczt i telegrafów Rzeszy ogłosiło dziś komunikat, zawiadamiający, że z dniem 1-go kwietnia b. roku przywrócone zostają normalne pieniężne przekazy telegraficzne między Polską a Niemcami. Wobec tego z dniem 1-go kwietnia będzie można uskuteczniać przekazy telegraficzne w obu kierunkach oczywiście w ramach obowiązujących w Niemczech przepisów dewizowych.

### Pierwsze oficjalne notowania dewizy na Berlin w Warszawie.

Warszawa. Po długoletniej przerwie w sobotę, dnia 24 bm., została po raz pierwszy oficjalnie zanotowana na giełdzie warszawskiej dewiza na Berlin. Obroty były narazie bardzo ograniczone.

### Znów zniżka dolara.

Warszawa, 23. 3. W dniu wczorajszym wystąpiła na giełdach europejskich powszechna i to bardzo poważna zniżka dolara. Zarówno w Paryżu, jak i w Warszawie dolar stoi o wiele niżej górnego punktu złota, o ile przyjąć, że punkt ten nie uległ obniżce w związku z możliwem potanieniem transportu złota do Stanów Zjedn.

## KOMUNIKATY

**Ważne dla osadników z polskiej parcelacji.**

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe komunikuje osadnikom z polskiej parcelacji z przewłaszczeniem, że celem uzyskania obniżenia szacunków powinno najpóźniej do dnia 1. IV. rb. złożyć podanie do Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu o przeszacowanie osad.

Formularze podań udziela członkom osadnikom Tow. Rolnicze Pow. w Nowemmieście.

Tow. Roln. Pow.

**Do członków Kółek Roln. w powiecie w sprawie zawierania umów z bekonami.**

Komunikujemy członkom naszym, że w myśl rozp. Min. Pracy i Opieki Społ. z dnia 24. X. 1933 (D. U. R. P. nr. 87 poz. 673) powinni wszyscy pracodawcy rolni, zatrudniający powyżej 5 pracowników, podpisać do **dnia 1 kwietnia 1934** umowę z odnośnym lekarzem i zawiadomić o powyższem Starostwo Powiatowe do 1. IV. 34, jak również wywiesić na widocznem miejscu w swojem gospodarstwie.

Nadmieniamy, że pomiędzy Nacz. Org. Zjedn. Roln. i Przem. Zach. Polski, a Związkami Lekarzy P. P. została zawarta umowa, obowiązująca do 1. VIII. 1934.

W myśl § 17 powyż. cyt. rozp. winni pracodawcy rolni zaopatrzyć swoich pracowników w przepisowe legitymacje. Legitymacje te, jak i wzory umów można otrzymać w Tow. Roln. Pow.

Jeżeli chodzi o małorolnych, zatrudniających mniej niż 5 pracowników, to poleca się, aby kółka odnośne umowy z lekarzami zawarły.

Podając powyższe do wiadomości, prosimy członków o dopełnienie tych formalności, aby się nie narazić na ewt. przykre konsekwencje. TRP.

## RUCH TOWARZYSTW.

**Nowemiasto.** Baczność Pszczelarze! Cukier ulgowy nadszedł dziś i może być odbierany u p. Kujawskiego, od wtorku począwszy.

Zarząd.

## GIEŁDA ZBOZOWA W POZNANIU.

**Notowania oficjalne z dnia 24. 3.**

Płacono w złotych za 100 **kg.**

| | |
|---|---|
| Żyto nowe zdatne do przemiału | 14.50— 14.75 |
| Pszenica | 17.25— 17.50 |
| Jęczmień browarowy | 15.25— 16.25 |
| Owies | 11.50— 11.75 |
| Mąka żytnia | 19.50— 20.50 |
| Mąka pszenna 65 proc. | 25.75— 28.00 |
| Rzepak | 46.50— 47.50 |
| Gorczyca | 35.00— 37.00 |
| Wyka latowa | 13.50— 14.50 |
| Peluszka | 14.50— 15.50 |
| Groch Victoria. | 24.00— 29.00 |
| Groch Folgera | 20.00— 21.00 |
| Łubin żółty | 9.75— 10.75 |
| Łubin niebieski | 7.50— 8.25 |
| Seradela | 12.00— 13.00 |
| Koniczyna biała | 60.00— 90.00 |
| Koniczyna czerwona czysta | 170.00—200.00 |
| Koniczyna szwedzka | 90.00—120.00 |
| Tymoteusz | 25.00— 30.00 |
| Przelot | 90.00—110.00 |
| Siemie lniane | 53.00— 56.00 |
| Mak niebieski | 42.00— 48.00 |

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

---

1. K. 4|32.

### Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w **Nowymdworze** obszaru 15,21,70 ha, rola, woda, podwórze z budynkami i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej na imię **Józefa Michalskiego z Nowegodworu** zostanie w drodze egzekucji na wniosek Fy: Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu

**dnia 15 czerwca 1934 r. o godz. 10 przed poł.**

wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój Nr. 10.

Nowemiasto n. Drw., dnia 20. III. 1934 r.

**SĄD GRODZKI.**

1. N. 6|32.

### Obwieszczenie.

W sprawie upadłościowej **Banku Ludowego w Szwarcenowie** pow. lubawski, spółdz. z nieogr. odpow. zwołuje się

**zebranie wierzycieli**

**na 11 kwietnia 1934 o godz. 11-tej** w gmachu sądowym sala nr. 22 z następującym porządkiem obrad:

1. badanie wierzytelności dodatkowo zgłoszonych.
2. zmiana zarządcy przymusowego.
3. wynagrodzenie członków wydziału wierzycieli.
4. podjęcie czynności bankowych przez upadłą spółdzielnię

Zarazem podaje się do wiadomości, że uchwałą z dnia 5 marca 1934 ustalił Sąd wynagrodzenie zarządcy Jana Kelcha zaliczkowo na 600 zł.

**Sąd Grodzki w Lubawie.**

## Piłki gumowe

w różnych gatunkach
i wielkościach
poleca najtaniej

**„Drwęca"**
**Drukarnia i Księgarnia Nowemiasto.**

Podaję uprzejmie do wiadomości, że od 1 kwietnia 1934,

**zastępuje mnie w mojej praktyce**
**lekarz pani Dr. Rostówna Elżbieta**

Już od dnia dzisiejszego przyjmuje zgłoszenia pracodawców rolnych do zawarcia umów zbiorowych.

**Dr. Zawadzki, lekarz**
**Nowemiasto.**

Nr. telefonu 89.

**Z dniem 3 kwietnia rb.**

**biura bankowe**

**dla publiczności otwarte dziennie**
**od godz. 9-tej do godz. 3-ciej po południu.**
**W soboty od godz. 9-tej do 1-szej po połud.**

Nowemiasto, 26. 3. 34.

**BANK LUDOWY, Nowemiasto.**

ZBOŻA SIEWNE
NASIONA BURAKÓW i BRUKWI
NASIONA WARZYW OGRODOWYCH
KONICZYNY i TRAWY

w doborowej jakości poleca

**„ROLNIK"** Spółdzielnia roln.-handl. **LUBAWA**

LUBAWA, tel. 39. NOWEMIASTO, tel. 49.

Wysokocielne i świeżo pocielone

**krowy**

sprzedam korzystnie.
**Kosicki, Maj. Ruda,**
p. Radomno.

Dnia 20 bm.
**przybłąkały się**
2 indyczki. Odebrać można za zwrotem kosztów.
**Wojciech Mówka,**
**W. Bałówki.**

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, iż

**z dniem 1 kwietnia rb.**

**kancelarja moja czynna**
**będzie bez przerwy**
**od godz. 8-mej do 15-tej (t.j. 3 po poł.)**

**ALEKSANDER JARZĘCKI,**
notarjusz. **Lubawa.**

**Wydzierżawię**

skład z dwupokojowym mieszkaniem i częściowem urządzeniem: elektryka, dwa okna wystawne, nadający się do każdego rodzaju branży, w dużej wsi kościelnej 3.800 mieszkańców, na dogodnych warunkach od zaraz lub później.
Informacji udzieli:
**Leon Holz, Zblewo,**
pow. Starogard.

**Ogrodnikowi**

wydzierżawię **ogród** ważywnoowocowy wraz **z mieszkaniem i stajnią** od 1 kwietnia.
**Grajewski, Słup**
p. Lidzbark.

**Uczeń**

potrzebny od 1 kwietnia rb.
**Jan Drygalski, Skarlin**
mistrz rzeźnicki.

Porządnego
**chłopaka**
do koni poszukuję od zaraz.
**Reimer, Nowemiasto.**

Porządną i uczciwą
**pokojówkę,**
władającą językiem polskim i niemieckim poszukuje od 1-go kwietnia rb.
**Majątek Wardęgowo,**
poczta Ostrowite,
pow. Lubawa.

**Uczciwa**

służąca ze **wsi** do wszelkich prac domowych może się zgłosić. **Rucińska,** Drogerja, **Lidzbark.**

Uczciwa
**służąca**
potrzebna od zaraz.
**Wiśniewski, Omule** wybud.

Młodszą
**służącę**
potrzebuję.
**Adam Wiśniewski.**
**Targowisko.**

**FORMULARZE**
poleca
**Drukarnia „Drwęca".**